

Piętnastolecie wolnego Wrocławia

15 lat temu 6 maja 1945 roku o godz. 11 w Pszennie koło Świdnicy została podpisana bezwarunkowa kapitulacja Wrocławia. Akt kapitulacji złożył na ręce dowódcy 6 Armii wojsk radzieckich gen. Głusdowskiego dowódca garnizonu wrocławskiego gen. Niehoff. Dziś rozpoczynają się centralne uroczystości związane z 15-leciem wyzwolenia Wrocławia. Na zdjęciu: Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu „PAFAWAG” — czołowy zakład Ziem Zachodnich.

O Wrocławiu piszemy na str. 2 w rubryce „Mała encyklopedia”.

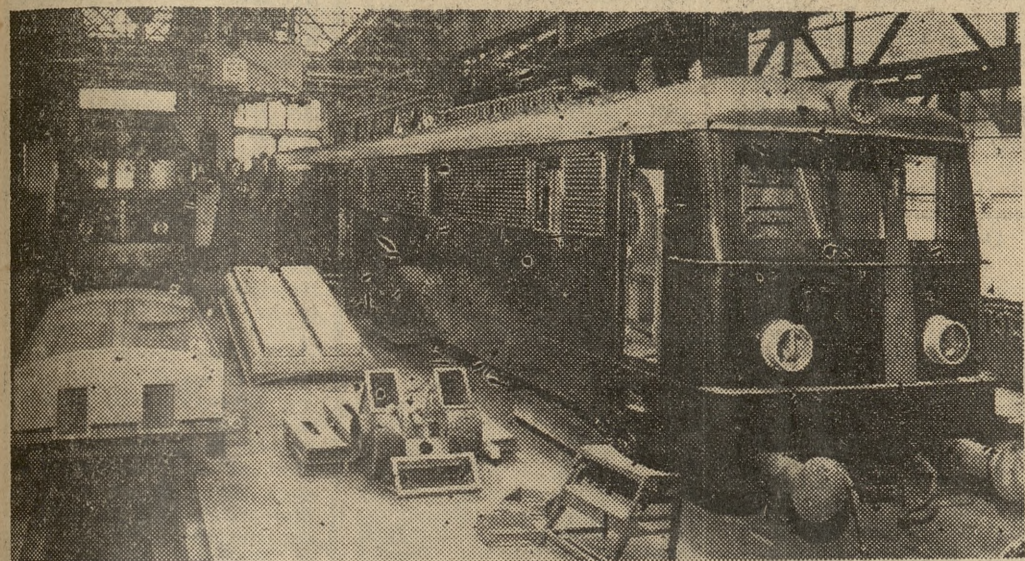
CAF — fot. Wołoszczuk



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
sobota, 7 maja 1960

Cena 50 gr
Nr 109 (5057)



Kochamy nade wszystko pokój i pracę dla komunizmu

Dyskusja na sesji Rady Najwyższej ZSRR

Sesja Rady Najwyższej ZSRR wznowiła obrady w piątek o godz. 10 w Wielkim Pałacu Kremleskim. Na wspólnym posiedzeniu obu izb — Rady Związku i Rady Narodowości, trwała dyskusja nad referatem premiera Chruszczowa.

Zabierając głos w dyskusji marszałek Związku Radzieckiego, Greczko nazwał haniebnym faktem naruszenie granic radzieckich przez samolot amerykański.

Marszałek Greczko ocenił te posunięcia USA jako próbę wywierania nacisku na Związek Radziecki, próby rozpoznania obrony radzieckiej i gotowości bojowej radzieckich sił zbrojnych.

Samolot amerykański który wtargnął na terytorium ZSRR 1 maja — powiedział marszałek — został strącony pierwszym wystrzałem rakiet. Dodał on, że rakiety to doskonała broń, w którą wyposażone są radzieckie siły zbrojne. Żołnierze radzieccy — kontynuował marszałek — z honorem wykonali rozkaz swego rządu. Niechaj pamiętają agresorzy, że mamy pod dostatkiem rakiet.

Złot młodych spółdzielców

Po dwóch delegatów z każdego gospodarstwa zespołowego w Wielkopolsce przyjedzie na Wojewódzką Radę Młodzieży pracującej w spółdzielniach produkcyjnych, która odbędzie się 10 bm w sali KW PZPR w Poznaniu. Organizatorem zlotu jest Zarząd Wojewódzki ZMW i Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

Młodzi spółdzielcy przedyskutują wiele istotnych spraw, związanych z ich życiem i pracą w gospodarstwach zespołowych. Chodzi m. in. o większy niż dotychczas udział młodzieży w zarządzaniu, w organizacji odpoczynku i życia kulturalnego. (emp)

Nawiązując do organizowanych obecnie na zachodzie różnych manewrów wojskowych marszałek Greczko powiedział „uspokójcie się panowie, nie zamierzamy na nikogo napadać. Nie potrzebujemy nam cudze bogactwa. Kochamy nade wszystko pokój i pracę w imię komunizmu. Imperialistom udało się w przeszłości narzucić Związkowi Radzieckiemu wojnę, ale nie udało się im nigdy złamać ducha narodu radzieckiego”.

Minister spraw zagranicznych A. Gromyko wskazał że znaczne pozytywne zmiany w sytuacji międzynarodowej, jakie zaszły w ciągu ostatnich lat, są wynikiem aktywnej walki sił pokojowych i przede wszystkim krajów obozu socjalistycznego.

Gromyko podkreślił, że Związek Radziecki uważa za swój obowiązek wywalczenie tego, by usunięte zostały pozostałości drugiej wojny światowej, do których zaliczał on brak traktatu pokojowego z Niemcami i okupację Berlina zachodniego. Próby przedstawienia polityki radzieckiej w stosunku do Niemiec jako polityki groźb i ultimatum — oświadczył minister — pozabawione są wszelkich podstaw. Polityka ZSRR szczerze zmierza do unormowania sytuacji w Niemczech i w Berlinie zachodnim.

Nawiązując do obrad komitetu 10 Gromyko stwierdził, że pierwszy etap rozmów genewskich nie dał nic dla zawarcia porozumienia rozbrownego. Partnerzy nasi w rozmowach genewskich jeszcze raz demaskują siebie jako przeciwników rozbrowienia. Związek Radziecki będzie nadal cierpliwie szukał dróg osiągnięcia porozumienia w sprawach rozbrowienia i przede wszystkim porozumienia

między wielkimi mocarstwami. Minister spraw zagranicznych ZSRR oświadczył, że zbliżająca się konferencja szefów rządów w Paryżu „będzie rzeczywistym sprawdzianem zamierzeń mocarstw zachodnich”. (PAP)

Katastrofa kolejowa w Rembertowie

Wczoraj ok. godz. 1.10 w nocy na stacji Rembertów pociąg elektryczny jadący do Mińska Mazowieckiego po innym torze (ze względu na uszkodzenie sieci) zderzył się z pociągiem pogotowia sieciowego.

Jak wynika z relacji uzyskanych w DOKP, w czasie katastrofy w Rembertowie pierwszy wagon pociągu elektrycznego został zupełnie rozbity. Na miejscu katastrofy zginął maszynista pociągu — Bociak, a 2 osoby zmarły w drodze do szpitali. Ponadto wewnątrz rozbitego wagonu znajdują się przypuszczalnie zwłoki 2 lub 3 osób. W sumie więc jest kilka osób zabitych i przeszło dwadzieścia rannych, w tym 10 ciężko. Ranni znajdują się pod troskliwą opieką lekarską w kilku szpitalach.

W dalszym ciągu prowadzone jest dochodzenie mające na celu ustalenie szczegółów i przyczyn tej tragicznej katastrofy. PAP

Obelisk rycerski już zmontowany

Wiosenna pogoda przyspieszyła tempo prac na polach grunwaldzkich. Najważniejszy element zespołu pomnikowego na Wzgórzu Zwycięstwa — obelisk rycerski — jest już zmontowany. Obecnie rzeźbiarze dokonują ostatecznej „kołowej” 10-m obelisku, złożonego z 4 granitowych bloków również na granitowym cokole. Prace te odbywają się pod nadzorem prof. Bandury. Obok obelisku stoi grupa metalowych masztów, symbolizujących zwycięskie proporce polskiego rycerstwa. Połow masztów ma już 30-metrową wysokość, w tym tygodniu bowiem założono drugie 15-metrowe segmenty. (PAP)

W Krakowie i Toruniu „panują” żacy

Podwawelski gród Kraków opanowali wczoraj żacy najstarszej wszechpolskiej — Uniwersytetu Jagiellońskiego i innych krakowskich wyższych uczelni. Do niedzieli statecznemu miastu nadawać ton będzie ok. 30 tys. rzesza młodzieży akademickiej.

Tradycyjnym zwyczajem Juwenalia rozpoczęły się na rynku u stóp Sukiennic i ratuszowej wieży. O godzinie 14 wybrany uprzednio wielki mistrz żakowski bractwa odczytał orędzie podpisane przez rektora UJ po czym zebranych żaków powitał gospodarz miasta przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa.

Również w Toruniu w 15-lecie utworzenia pierwszego w dziejach pomorza uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika — rozpoczęły się wczoraj radosne juwenalia.

Sędziwy gród — pełen bogatej, zabytkowej architektury — przekształcił się na trzy dni w wielki plac zabaw, imprez artystycznych i innych rozrywek przygotowanych przez bractwo studenckie. (PAP)

Pisarze radzieccy w Poznaniu

Dziś przybywają do Poznania z dwudniową wizytą przedstawiciele pisarzy radzieckich: A. Prileżajewa — autorka powieści dla dzieci i młodzieży oraz P. Nilicz — twórca powieści: „Okrucieństwo”, „Kradzież”, „Śladami detektywów”, „Człowiek idzie w górę”. Dziś o godz. 18 w Klubie TPPR pisarze radzieccy spotkają się z literatami i dziennikarzami Poznania. W niedzielę goście zapoznają się z pracą Studium Nauczycielskiego nr 1 w Poznaniu i z jego młodzieżą. Następnie zwiedzą miasto, a wieczorem będą na przedstawieniu w Operze. (jk)

Tegoroczne Dni Morza wielką imprezą Tysiąclecia

Tegoroczne obchody Dni Morza organizowane od 25 czerwca do 3 lipca będą jedną z większych imprez związanych z uroczystościami tysiąclecia Państwa Polskiego. Centralne obchody „Dni” odbędą się w Gdańsku i Gdyni. Wezmą w nich udział przedstawiciele kierownictwa partii i rządu.

Jak informuje ogólnopolski Komitet Obchodów Dni Morza, oprócz uroczystości centralnych, w całym kraju zorganizowanych zostanie kilkadziesiąt większych imprez. Wiele organizacji społecz-

nych, a przede wszystkim Liga Przyjaciół Żołnierza, przy której powołana została Główna Rada Morska, przeprowadzać będzie we wszystkich szkołach, uczelniach, zakładach pracy, instytucjach, a także w gromadach wiejskich szeroką akcję odczytów, prelekcji i pogadek na temat historii polskiego morza i naszych osiągnięć gospodarczych. Urządzane będą również spotkania z ludźmi morza i pisarzami-marynistami.

W czasie „dni” Liga Przyjaciół Żołnierza szeroko udostępni społeczeństwu i młodzieży zwiedzanie klubów i ośrodków morskich. Urządzane będą także wycieczki po morzu. Szereg naszych jachtów pełnomorskich odbędzie rejsy po Bałtyku. (PAP)

Podczas wielkiej, dorocznej imprezy „Głosu” i Poznańskiego, Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki — która rozpocznie się

jutro o godz. 10

na Stadionie im. 22 Lipca, masz jedyną szansę zobaczyć najlepszych polskich średniodystansowców. — Startują m. in.:

Z. Orywał i S. Lewandowski,
W. Baran i M. Jerzy

Po raz pierwszy w historii imprez „Głosu”

MAŁA OLIMPIADA

rozegrana zostanie

w konkurencji międzynarodowej

Dzisiaj przybywają do Poznania biegacze Niemieckiej Republiki Demokratycznej, których serdecznie witamy w imieniu organizatorów Małej Olimpiady. — W głównym biegu przełajowym startuje rekordzista Jugosławii — Drago Stritof. Ponadto m. in.: Kierlewiec (uczestnik biegu „L’Humanité”), Sobczak, Płonka i Krawiec.

Jeszcze tylko dzisiaj młodzież szkół poznańskich (w szkołach i w redakcji „Głosu”) może nabywać specjalne zniżkowe bilety po 1,— zł.

Z ostatniej chwili

Wczoraj wieczorem, trener kadry olimpijskiej, p. Tadeusz Kepka, zgłosił telefonicznie do startu w Małej Olimpiadzie — Kuchniewskiego (bieg główny), Goldę (3 km) i Kazimierskiego.

XIII
wysiedla
nokoju

Schur stracił żółtą koszulkę

Tragedia Pokornego na 200 m przed metą

Start do IV etapu Gottwaldowo — Kraków, najdłuższego w tegorocznym wyścigu, nastąpił z półgodzinnym opóźnieniem. Pogoda z początku dobra, później, po przekroczeniu granicy czeskosłowacko-polskiej, zaczyna się psuć. Wieje silny wiatr, utrudniający jazdę kolarzom.

Mimo niesprzyjających warunków, walka na trasie jest bardzo zacięta, a sytuacja Polaków pomyślna. W kilkadziesiąt kilometrów po starcie — formuje się 25-osobowa czołówka, w której jest czterech Polaków; jest także trzech kolarzy radzieckich, 3 Belgów, 3 Niemców, 2 Anglików. Metr za metrem zdobywają oni przewagę nad pozostałymi kolarzami. Na 52 km, od startu wynosi ona 3 minuty. Premię górską zdobywa kolarz belgijski, Vandenberg, przed Sajdchuzinem.

Pogoda psuje się trochę, ale czołówka powiększa systematycznie swoją przewagę. Po przekroczeniu granicy — lotny finisz w Cieszynie wygrywa Sajdchuzin, przed Polakami: Wilczewskim, Gazdą i Fornalczykiem.

Drugi, lotny finisz w Bielsku, ku radości zebranych kibiców, wygrywa Wilczewski, drugi jest Sajdchuzin, a trzeci — Fornalczyk. W grupie czołowej jadą w dalszym ciągu

także: Gazda i Pokorny. Zbliża się następny, lotny finisz w Andrychowie, na 63 km przed metą. Pierwszy wpada na metę Sajdchuzin, drugi jest Weissleder.

Zaraz za Andrychowem odpada kolarz radziecki, Kurbatow. W chwili, gdy kolarze dojeżdżali pod wznesienie w Małanach, na czele znajduje się nadal 22-osobowa czołówka z czterema Polakami, a dopiero 10 minut później, jedzie główny peleton.

Na stadion wpada cała, duża grupa. Na finiszu najszybszy jest Weissleder (NRD) — który zwycięża w czasie — 6.42,33, drugi jest Vandenberg (Belgia), a trzeci, jego rodak, Claes. Czwarte, piąte i szóste zajmują: Eckstein, Adler i Hagen — wszyscy NRD, siódmy jest Gazda, następne miejsca zajmują: Wilczewski i Fornalczyk.

Czwarty, Polak — Pokorny, który, niestety, wywrócił się na bieżni i został zniesiony na noszach, dopiero po przerwie z wielkim trudem dotarł do mety.

Według nieoficjalnych obliczeń, w klasyfikacji indywidualnej, po czterech etapach — pierwsze miejsce zajmuje Hagen (NRD) z przewagą 17 sek. nad Vandenbergem (Belgia). Dotychczasowy lider, Schur, spadł na dalszą pozycję. W klasyfikacji drużynowej, Polska wysunęła się na trzecie miejsce przed ZSRR. Pierwsze i drugie zajmują w dalszym ciągu: NRD i Belgia. (st.)

Telefony
07.08.09
DONOSTA

ŚMIERĆ W STUDNI

W Srebrnej Górze (pow. Wągrowiec) 4-letnia Wanda Jarczyńska podczas zabawy wpadła do niezabezpieczonej studni i utonąła.

POD KOŁAMI

Na trasie Szczekowo—Krzyżówko (pow. Szamotuły) samochód osobowy potrącił Kazimierę Tytkowską. Doznała ona ciężkich obrażeń i zmarła po przewiezieniu do szpitala. (y)



Redaktor naczelny — Leonard Wąchal, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

Co - gdzie - kiedy w Tygodniu Ziem Zachodnich

Bogaty program różnorodnych imprez

Tegoroczny Tydzień Ziem Zachodnich w Wielkopolsce, wielością obchodów, ich wagą, przekroczy znacznie imprezy dawnych lat. W Poznaniu zainaugurują go dnia 7

bm. harcerze capstrzykiem i defiladą na placu Wielkopolskim, w której weźmie udział około 6 tysięcy młodzieży. Tradycyjne rozpalenie ogniska nastąpi tego dnia o godz. 18.45.

Oprócz Ogólnokrajowej Sejsji Studentów Szkół Wyższych, poświęconej problematyce Ziem Zachodnich, o czym donosiliśmy, TRZZ rozrzuca nad miastem z helikopteru specjalne ulotki premiowane książkami. Dnia 13 bm. doc. dr. Helmut Neef z Berlina w Pałacu Działyńskich wygłosi odczyt „O rewizjonizmie niemieckim w NRF”. Ku uczczeniu działaczy, którzy ofiarne pracowali nad polskością Ziem Zachodnich w okresie niewoli szkoła podstawowa nr 49 otrzyma nazwę Szkoły im. M. Kajki.

W znacznie szerszym zakresie niż w roku ubiegłym włączy się do obchodu powiaty wielkopolskie. Poszczególne obwody i koła opracowały już własne programy obejmujące: pochody (Nowy Tomisz, Gniezno, Rawicz), wystawy artystyczne, konkursy zgaduj-zgadula w szkołach, spotkania z autorami poznańskimi, gospodarcze konferencje międzypowiatowe oraz imprezy sportowe.

Scisle z obchodem Tygodnia Ziem Zachodnich za powiedziana jest sesja naukowa w Poznaniu pt. „Ty-

siącacie polskich Ziem Zachodnich” organizowana z okazji 15-lecia Instytutu Zachodniego, na której omówione będą problemy nauk historycznych, o polskich ZZ, ich rozwój kulturalny i gospodarczy oraz zarysowane zostaną zadania i perspektywy Instytutu naukowych Ziem Zachodnich. Sesja obradowa będzie w dniach 14 i 15 maja br. w Pałacu Działyńskich, z udziałem przedstawicieli Polskiej Akademii Nauk, na temat perspektyw zwiększenia eksportu polskiego na rynki USA. Wzmianki o pawilonie polskim zamieszcza również „New York Times”. (PAP)

F. H.

Duże zainteresowanie pawilonem polskim na targach w USA

Pawilon polski, na czwartych, międzynarodowych targach handlowych w Nowym Jorku spotkał się z pozytywną oceną prasy amerykańskiej.

„New York Herald Tribune” zamieszcza na całej prawie szpalcie oddzielny artykuł, w którym szczegółowo opisuje pawilon polski oraz przytacza dane, dotyczące rozwoju międzynarodowych stosunków handlowych Polski. Wszystkim innym pawilonom dziennik, jak dotąd, poświęca tylko łączny artykuł.

„Wall Street Journal” i „Christian Science Monitor” publikują treść rozmowy, odbytej z przedstawicielem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Żelazowskim, na temat perspektyw zwiększenia eksportu polskiego na rynki USA. Wzmianki o pawilonie polskim zamieszcza również „New York Times”. (PAP)

MAŁA ENCYKLOPEDIA

WOJEWÓDZTWO WROCŁAWSKIE

Łączna powierzchnia m. Wrocławia i woj. wrocławskiego wynosi 19.052 km kwadr. Ludność w 1958 r. wynosiła 2.171 tys. (w tym m. Wrocław — 410 tys.). Gęstość zaludnienia — 111 osób/km kw. przy średniej krajowej — 93 osoby/km. Globalna produkcja przemysłowa Dolnego Śląska (m. Wrocławia i woj. wrocławskiego razem) stanowi 9,7 proc. produkcji krajowej; trzecie miejsce po woj. katowickim oraz m. Łodzi w woj. łódzkim.

Główne ośrodki przemysłowe Dolnego Śląska to Wrocław („Pafawag”, fabryka wielkich maszyn elektrycznych M-5, zakłady samochodowe, stocznie rzeczne, zakłady elektryczne „Elwro”), Wałbrzych (górnictwo węgla kamiennego, koksochemia), Jelenia Góra (kombinat „Celwiskoza”, fabryki przemysłu optycznego i farmaceutycznego), Świdnica (przemysł maszynowy i precyzyjny), Dzierżonów (włókiennictwo, zakłady przemysłu radiowego „Diora”), Bolesławiec (ceramika, fabryka kwasu siarkowego „Wizów”), Legnica (nowo zbudowana huta miedzi), Brzeg Dolny (kombinat chemii nieorganicznej „Rokita”), Rejon Wałbrzyska i Nowej Rudy to dolnośląskie zagłębie węgla kamiennego, koło Bolesławca i Złotorii — rozwinęło się kopalnictwo rud miedzi, w okolicach Strzelina i Strzegomia — duże kamieniołomy, w okolicach Jeleniej Góry, Wałbrzyska, Świdnicy — liczne fabryki przemysłu szklarskiego i porcelanowo-fajansowego.

Rolnictwo. W r. 1958 przeciętny zbiór 4 głównych zbóż 17,0 q/ha przy średniej krajowej 14,8 q/ha a buraka cukrowego — 246 q/ha przy średniej ogólnej krajowej — 235 q/ha. Przemysł rolno-spożywczy rozwinął się bardzo poważnie (zwłaszcza cukrownictwo).

Dzięki urozmaiconej rzeźbie terenu Karkonosze w Ziemi Jeleniogórskiej i Ziemi Kłodzkiej kurują z Tatrami i Beskidami. Dolny Śląsk obfituje również w liczne stacje klimatyczne i uzdrowiska.

Po Warszawie i Krakowie jest Wrocław trzecim ośrodkiem kulturalnym i naukowym kraju. Istnieje tu: 8 wyższych uczelni z blisko 16 tys. studentów, szereg samodzielnych placówek badawczych PAN.

Fot. — CAF

Czołgi na polach

Korespondencja specjalna z NRF

Z przerażeniem zerwał się ze snu drobnik kolejowy nieopodal stacji Schwindebeck w dolinie Lueneburg w Dolnej Saksonii. Tam, gdzie zwykle stało łóżko jego żony, zobaczył ostre światło. Okno było rozwarzone, a firanka wisiała oberwana i zatłuszczona. Chłód nocy wdzierał się do pokoju. To oddziały pancerne Bundeswehry wystrzeliły ślepy pocisk smugowy do jego sypialni.

KANONADA WSRÓD DOMÓW

Nie mniejsze przerażenie ogarnęło innego robotnika kolejowego w tej samej okolicy, kiedy następnego wieczoru stanął tarasując wejście do jego domu 60-tonowy czołg i rozpoczął kanonadę.

Niemniej wzburzony był rolnik, zastępca burmistrza tej miejscowości, Heuer. Pewnego dnia, kiedy pracował na polu, nagle z ogłuszającym hukiem nadjechały ciężkie czołgi i wdarły się na dopiero co zaorane zagony. Czołgiści pozwolili sobie nawet na taki żart, że popędzili śladami traktoru, traktując dopiero co zaorane i zbronowane zagony.

PROTESTEM CZARNE CHORĄGWIE

Opisane trzy wydarzenia w zakątku równiny lueneburskiej nie są bynajmniej jakimś wyjątkami. Taki jest dzień powszedni chłopów zamieszkałych w tej okolicy.

Mieszkańcy nocą z niepokojem nasłuchują grzmotu motorów, aby z rana wyjść na pola i zobaczyć strątowane zagony i zniszczone zasiewy.

W tej mało żyznej równinie wokół Hannoveru warstwa urodzajnej gleby ma zaledwie kilkanaście centymetrów. Jej powstanie wymagało wieloletnich trudów i pielęgnacji. Skoro wierzchnia warstwa została przez łańcuchy czołgów wcisnięta w głąb, spod spodu wydostaje się na wierzch żółty, bezpłodny piach. Zwalczona ciężkim sprzętem wojennym gleba nie daje się z powrotem przy pomocy maszyn rolniczych spulchnić. Plony z takiej ziemi giną. Ostatnio na znak protestu rolnicy zawieszają nad zniszczonymi polami czarne chorągwie.

POUFNE ZARZĄDZENIE

W pierwszych latach znacznie mniejszej intensywności ćwiczeń wojskowych, rząd boński wypłacał chłopom odszkodowania. Ale w miarę jak Bundeswehra się rozwijała i rosła, władze poczęły oszczędzać i coraz trudniej otrzymać jakiś ekwiwalent za straty.

Procesowanie się o wypłaty ciągnie się dziś latami, a minister Strauss wydał poufne zarządzenie zezwalające grupom wojsk Bundeswehry i sojuszników z NATO na ko-

rzystanie poza poligonami z pól chłopskich.

Obliczył on, że potrzeba mu dodatkowo jeszcze 90 tys. ha ziemi i zmierza do zmuszenia chłopów aby ustąpili z roli i przeszli do pracy w przemyśle.

Pisze o tym wyraźnie lokalna gazeta „Flausburger Tageblatt”.

„Brak placów ćwiczeń oraz mała ilość dobrowolnie sprzedawanych gospodarstw rolnych stanowi poważną troskę wojska. To też przedsięwzięte są środki, aby stworzyć warunki dla znalezienia pracy dla chłopów w osiedlach przemysłowych. Każdy nasz żołnierz winien co najmniej sześć tygodni w roku spędzać w warunkach polowych. Aby osiągnąć to minimum potrzeba nam co najmniej jeszcze 90 tys. ha”.

Werner Karsten

Dalsze głosy za niepodległością dla Algierii

Według doniesień z Rabatu, opublikowany tam został komunikat na temat rozmów, które przeprowadził prezydent Indonezji Sukarno z królem Maroka Mohammedem V. Wspólna deklaracja zawiera postulat, aby na zbliżającej się paryskiej konferencji na najwyższym szczeblu wysłuchany był głos narodów Afryki i Azji.

W kwestii algierskiej szefowie Indonezji i Maroka podkreślają konieczność wzmocnienia wysiłków na rzecz uregulowania problemu algierskiego na bazie przyznania narodowi algierskiemu prawa do niepodległości i niezawisłości. (PAP)

Demonstracje antyholenderskie w stolicy Indonezji

Jak donoszą z Djakarty, w piątek doszło tam do gwałtownych demonstracji antyholenderskich. Około tysiąca studentów, wnosząc okrzyki antyholenderskie, zaatakowało siedzibę misji Holandii. Część demonstrantów wdarła się do gmachu, powybiła szyby, zbeszczyła portrety królowej Julianny i zdarła flagę holenderską.

Powodem demonstracji stały się doniesienia, że Holandia zamierza wzmocnić swoje

Zbrodniarz z Dachau - dygnitarzem w bońskiej armii

Agencja ADN donosi z Bonn że zachodniemieckie ministerstwo wojny zatrudnia w Bad Godesberg zbrodniarza wojennego dr. Ruffa. Dr Ruff był odpowiedzialny za przeprowadzenie „badań medycznych” w obozie koncentracyjnym w Dachau, w wyniku których 70-80 procent badanych poniosło śmierć. Ostatnio dr Ruff został mianowany szefem służby zdrowia zachodniemieckiego lotnictwa. (PAP)

Studenci zainaugurowali seminarium naukowe

Dwudniowe Ogólnopolskie Seminarium Naukowe, zorganizowane przez Studenckie Koło Naukowe Historyków UAM i Okręgowy Komitet Studencki ZMS, zainaugurowały w ubiegły piątek obchody Tygodnia Ziem Zachodnich w Poznaniu.

Na sesję przybyli oprócz delegatów młodzieży z kilkunastu ośrodków uniwersyteckich poznańscy naukowcy i zarazem działacze TRZZ z prof. dr M. Szczanieckim na czele, a także przedstawicielka Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego dr H. Romańska i sekretarz KW ZMS — J. Pawlak.

W przemówieniu wstęp-

nym prof. dr M. Szczaniecki podkreślił konieczność szerszego uwzględnienia na sesji nie tylko spraw historycznych, ale przede wszystkim teraźniejszości Ziem Zachodnich, a więc problematyki ekonomicznej i socjologicznej.

Następnie zebrani wysłuchali referatu studentki UAM K. Domiszewskiej n. t.: „Zasadniczych momentów w dziejach Ziem Zachodnich”. Po kolejnym referacie B. Piotrowskiego z UAM-u pt. „Germanizacja i zmiany demograficzne w XIX i XX wieku” wywodziła się dyskusja która trwała do przerw obiadowej (emp)

Z sali sądowej Brudne ręce i rękawiczki

Walenty Polus był starszym magazynierem magazynu Służby Zaopatrzenia Technicznego PKP w Poznaniu, Kazimierz Linkiewicz — właścicielem firmy „Linka” i dostawcą rękawic. Przeprowadzone przez Prokuraturę m. Poznania śledztwo ustaliło, że panowie ci dokonali fikcyjnej transakcji na 6.310 sztuk rękawic. Polus wystawił protokoły przyjęcia takiego towaru, zaś Linkiewicz sporządził rachunki i na podstawie tej lewej dokumentacji podjął z kasy PKP ponad 210 tys. zł. Prokurator oskarża obu panów o wspólną kradzież takiej kwoty.

W toku śledztwa Polus przyznał się do winy, lecz wyjaśnił, że z całej wydłużonej kwoty otrzymał jedynie 10 tys. zł. Linkiewicz zaprzeczył zarzutem zawartym w akcie oskarżenia. (ak)

OSIĄGNIĘCIE W SKALI ŚWIATOWEJ

Po 30-miesięcznym okresie budowy, co stanowi osiągnięcie godne uwagi w skali światowej — w przedmiocie świata pierwszomajowego oddano do użytku pierwszy odcinek nowego portu dalekookreskiego w Rostoku. Uroczystość odbyła się w obecności i sekretarza KC SED Waltera Ulbrichta i licznych gości zagranicznych. Na zdjęciu: Fragment udekorowanego nabrzeża w nowym porcie.

Fot. — CAF



Zmiany w konstytucji francuskiej

Komisja ustawodawcza przy francuskim Zgromadzeniu Narodowym rozpoczęła debatę nad rządowym projektem zmiany konstytucji. Projekt ten jest wynikiem zmian, jakie zaszły w Wspólnocie Francuskiej, a przede wszystkim uzyskania „suwerenności zewnętrznej” przez Federację Mali i wyspę Madagaskar. Projekt rządowy zamierza uzupełnić konstytucję artykułami przewidującymi, że:

▲ państwo, członek wspólnoty, może na drodze układów stać się niepodległe, nie przestając przez to należeć do wspólnoty;

▲ państwo niepodległe, nie będące członkiem wspólnoty, może na drodze układów pokojowych przystąpić do niej, nie przestając przez to być niepodległym.

Projekt zastrzega równocześnie, że sytuacja tych państw w łonie wspólnoty określona będzie w specjalnych układach. (PAP)

Gdy szkoła przychodzi do dzieci...

Motto: „Ten tylko zasługuje na życie i wolność, kto jest zmu-szony codziennie je zdobywać.”

(Goethe)

Słowa te, skreślające sens codziennych trudów i cierpień, przypominają mi się akurat w chwili zwiedzania Szkoły Podstawowej przy KLINICE ORTOPE-DYCZNEJ AM w Poznaniu. Szkoła ta wraz z przed-szkolem dla dzieci, przewlekłe chorych powstała w roku 1949, dzięki inicjatywie prof. dr. W. Degi, a organizo-wana i nadal prowadzona jest z niegasnącym zapalem przez jej, obecną kierowniczkę, mgr. K. Morawską. Powstanie tej szkoły było ze wszech miar konieczne. długotrwałość bo-wiem procesu chorobowego wymaga umożliwienia dzieciom kontynuowania nauki i tak przerywanej i opóźnionej. Szko-ła bowiem jest ważnym etapem i częścią procesu rehabili-tacyjnego kalekich dzieci.

„Dzień dobry pani” — wita mnie chór dziecięcych głosów, kiedy w towarzystwie kierowniczkę, mgr. K. Morawskiej, wchodzę do... klasy.

Niezwykła — odmienna od innych — to klasa — bo za-miast ławek czy pulpitów — stoją w niej łóżka i stoliki, a uczniowie... nie wstają na na-sze powitanie. Siedząc czy leżąc w gipsach, bandażach — dzieci klasy VI mają lekcję geografii. Leżą przed nimi — mapy, atlasy i stoi globus, na którym cienki paluszek dziec-ka wodzi po bezkresnych łą-dach i oceanach. W szkole jest 50 dzieci (w przedszkolu około 60), które klinika — chcąc u-latwić im naukę — stara się rozdzielić, stosownie do prze-rabianego programu klasy szkolnej, a nie rodzaju choro-by...

Od października 1958 roku dzieci otrzymały za pośrednic-twem „Koziołków” piękny te-lewizor — ileż im to daje ra-

dości, poszerza zakres wiedzy i zainteresowań.

Od wielu lat protektorat i opiekę nad tą, niezwykle szko-łą roztacza Ziemieństwo Spółdzielnia Galanteryjników i Za-bawkarzy w Poznaniu, która obdarza dzieci słodyczami i opłaca wyświetlanie filmów oświatowych dla dzieci.

Szkoła ma nawet komitet ro-dzicielski, którego członkowie rozproszeni są w różnych mia-stach Polski — są to rodzice małych pacjentów, a i często takich, którzy już opuścili klini-kę...

Właściwy obraz życia szkol-nego chyba najlepiej wyziera z kart kroniki szkolnej, zapeł-nionej rycinami i wypowiedziami dzieci — niejednokro-tnie pisanymi lewą rączką — gdy prawa musi spoczywać w gipsie...

Dzięki niestrudzonej i ofiar-nej pracy personelu nauczy-cielskiego oraz lekarzy, ileż znajdujemy kart, pełnych wspomnień o organizowanych przedstawieniach teatralnych, kukielkach, zabawach karna-wałowych z kostiumami, zbior-kach harcerek, na których „płótno ognisko i szumiały knieje”. Czytam dalej o urzą-dzonych konkursach recytator-skich, zgaduj-zgaduli, o Ewie Kralu z Krakowa, która naj-przedniej uporała się z odo-powiedziami na różne pytania z zoologii, m. in.: „Jak powstaje babie lato”, o chórach i „śmi-gusie-dyngusie”. Przewijają się nazwiska, pisane z miło-ścią i wdzięcznością dla prof. dr. W. Degi, dr. Dezy, dr. Polakowskiego (...za to, że nas pan doktor zwoził windą na telewizor), dr. Strzyżew-skiego, wychowawczyń, piele-gniarek itp. — Istniała nawet „czarna giełda”, na której wysoko notowano takie skar-by, jak: ołówki, noże, pióra,

... „kredki kolorowe lub palce gumowe — penicylinowe bute-leczki — spinacze i szpileczki”. — Ale — jak to zwykle bywa — i na ten, „nielegalny handel” przyszła czarna go-dzina i „w pewne piękne ra-no... giełdę zlikwidowano”. Ogarnia mnie wzruszenie — gdy czytam:

... „Mając lat 13 nie umia-łem pisać ani czytać, nauczy-łem się tego w klinice, za co będę wdzięczny całe życie”.

(M. Nowosad)

„Miałam 22 lata, przeży-wałam okres chwilowego za-tamania, niedowład kończyn dolnych i tylko 4 klasy szko-ły podstawowej, nie wierzy-łam, że kiedykolwiek poko-nam trudności dalszej nauki. a jednak w Klinice — po 4 latach zdobyłam świadectwo ukończenia 7 klasy”. Wyraży wdzięczności...

(Olga Śliwińska)

Mała, skromna książeczka dziecięcych wspomnień — i-leż się tam kryje przeżytych cierpień, bólu i przelanych łez z jednej strony, a ileż ukazuje trudu, poświęcenia i ogromne go ukochania tych, małych, bezbronnych istot przez tych wszystkich, którzy całą swą wiedzę, zdolności i wielkie ser-ce złożyli w ofierze z miłości dla cierpiących.

Trzeba być wśród nich, trze-ba widzieć salę ćwiczeń i cały dział rehabilitacji, aby zo-znać ten, codzienny, a trwa-jący miesiącami trud gromad-ki ludzi „w białych fartu-chach” nad uruchomieniem za-nikłych mięśni przy niedowładzie dolnych czy górnych koń-czyn, nad wyprostowaniem skrzywień, którymi choroby czy nieszczęśliwe wypadki u-pośledziły często na całe życie dzieci, kładąc cień smutku na ich blade twarzyczki.

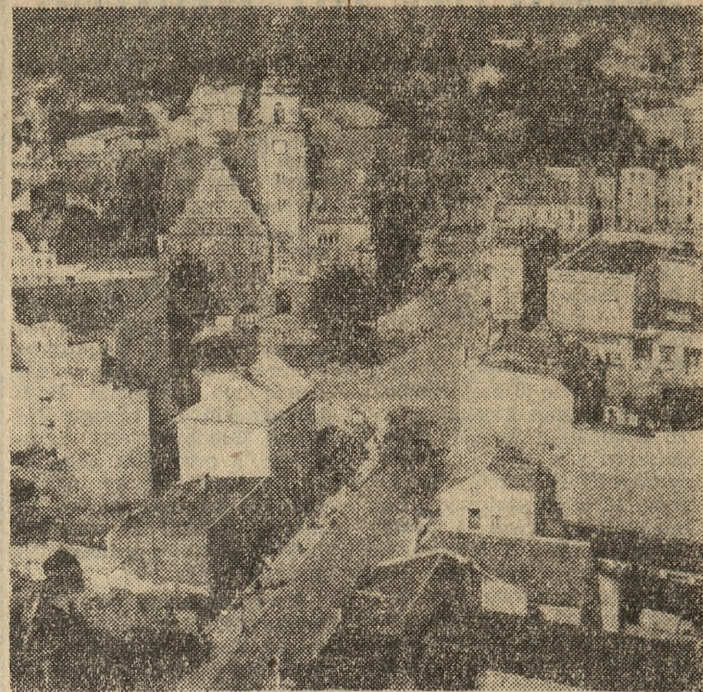
Począwszy od prof. dr. Degi, dla którego szkoła i przyszłość kalekich dzieci jest „oczkiem w głowie”, jest troską najbliższą jego sercu — obserwuję zgodną współpracę, opromie-nianą ogromnym poświęce-niem i miłością tych wszyst-kich lekarzy z adiunktami, dr. J. Tomaszewską i dr. Milanow-ską na czele, wychowawczyń, pielęgniarek, salowych, magi-strów wychowania fizycznego itd.

Dla wielu z nich chęć wy-wołania uśmiechu chorego dziecka i ulżenia jego, samot-nym cierpieniom — nie mieści się w godzinach urzędowych — tam, gdzie biją miłością ludzkie serca — tam wskazów-ki zegara dziwnie stają nie-ruchomo. Będąc często poza granicami kraju, i tam prof. Dega myśla wraca stale do kliniki i dzieci, czego dowo-dem takie, choćby słowa, prze-słane z Kopenhagi: „...pozdra-wiam Was, moje Kochane Dzie-ci i cieszę się, że Was znowu zobaczę”.

Przy zakończeniu mej wi-zyty w klinice i szkole jestem świadkiem sceny, kiedy dziec-czynka — po rocznym pob-ycie w klinice — żegna się wzruszona z kierowniczką — p. mgr Morawską i odcze-niem. Czekają rodzice, a dziec-ko, które — mimo przeżytych cierpień, czuło się tutaj takie szczęśliwe, tak się żyło ze wszystkimi, płacze... — czy znajdzie w świecie ludzi nor-malnych, często obojętnych na ból i nieszczęście, tyle ciepła i zrozumienia?...

Halina Orlikowa

Tydzień Ziemi Zachodnich



OLSZTYN — STOLICA WARMII I MAZUR

Olsztyn to nie tylko miasto wojewódzkie, lecz ważny ośrodek przemysłu [93 zakłady!] zwłaszcza drzewnego, a nade wszystko stolica sportów wodnych. Tędy prowadzą najpiękniejsze wodne szlaki turystyczne, tu rokrocznie przybywają dziesiątki tysięcy wczasowiczów, szukających wytchnienia i wrażeń na pięknej, obfitującej w lasy i wody, Ziemi Mazurskiej.

CAF — Archiwum

Perskie oko

W poszukiwaniu zwykłego człowieka

Myślę, że obok plastyki właśnie fotografia arty-styczna czyli tzw. „fotogra-fika”, najbardziej cierpi na uduziwnianie. Nasi fotogra-ficy od dawna odzwyczaili nas od oglądania rzeczy pro-stych, naturalnych, nie znie-kształconych. Podobno jest to niemodne. Podobno też te rzeczy jako tematy do wielkiej sztuki „nie nadają się”. Oczywiście, ani wszy-scy fotograficy tak nie są-dzą, ani też wszystkie wy-stawy fotograficzne nie stanowią pokazów uduziwniania. To gwoździ wyjaś-nia ewentualnym adwersa-rzom, którzy, być może, hur-mem z okrzykiem „a hu-zia!” będą chcieli na mnie po tym felietonie „nasko-czyć”.

Wszelako tendencje są ta-kie właśnie, jak napisałem. Czek nieświadomiony czy-li lejek (jak mawia pan Wa-

lery Wątróbka) skłonny jest wreszcie uwierzyć, że zwy-kły człowiek i jego sprawy — istotnie nie nadają się na tematy do dzieł znakomi-tych fotografików. Wierzy, rzecz jasna, tak długo, aż mu ktoś nie otworzy oczu.

Właśnie stworzono nam oczy i to od razu bar-dzo szeroko. Przez kilka ty-godni eksponowana była w Poznaniu słynna na świecie wystawa „Rodzina znakomi-tych”. Niestety, nie cieszyła się w naszym mieście wiel-kim powodzeniem, w prze-ciwnieństwie do Warszawy, Wałbrzycha, Jeleniej Góry i innych polskich miast, gdzie „uwalili” na nią tłumy. Ale wykpił to już z właściwym sobie cierpkim humorem „Mik” na tych samych ta-mach, więc nie chciałbym tego powtarzać, w formie znacznie mniej doskonałej... Jednakże ci, co przyszli,

na pewno nie żalowali. Wi-działem zresztą twarze peł-ne skupienia, oczy z napię-ciem upatrzone i styszące szepoty zachwytu. Albowiem ludzie zobaczyli na tych set-kach fotografii siebie samych. W sytuacjach bardzo pospolitych: rozrzuconych niedbale gdzieś na trawie w chwili przygodnego odpo-czynku, umęczonych ciężką pracą, rozbawionych i roze-smianych podczas zabawy, splakanych na cmentarzu po stracie najbliższych. Zo-baczyli zwyczajne momenty spotkań i pożegnań, dziecko zagubione i samotne na szer-okim placu wielkiego mia-sta, napiętą bólem twarz rodzącą kobietę, przeraża-jąco groźny wybuch bomby atomowej. I tyle, tyle in-nych. Wszystko co się na świecie dzieje, bez żadnych dodatków, bez sztucznych pól, bez szukania nadwy-czajnych efektów.

Zajęcia te robił repor-terzy z całego świata. Wybrano je z 2 milionów. A mimo to wydaje się, że każdy amator fotografii po-trafiłby zrobić niegorsze. Tak są bowiem proste w kompozycji i technice foto-grafowania. A przecież prze-mawiają do każdego widza potężnie, wzruszają i budzą refleksje nad jakże podob-nym losem człowieka we wszystkich zakątkach glo-bu, podobnymi źródłami je-go codziennych radości i trosk.

Czyżby więc reporterzy magazynów i gazet nieśli od-rodzenie fotografii arty-stycznej? Tak daleko posu-niętych wniosków nie chciał-bym wysuwać. Na pewno jednak wystawa „Rodzina człowieka” przyniosła nam odrodzenie tematu. Wielkie go tematu, któremu na imię: człowiek. Okazało się (to zresztą na pewno nie jest odkrycie, lecz po prostu przypomnienie), że nie po-trzeba uduziwiać by wzru-szyć. Przeciwnie — prostota wzrusza często bardziej niż uduziwnianie. Byłe ten naj-bardziej rozległy z rozle-głych tematów: jakim jest czo-wiek znaleźć w odpowiedzi na wzruszającej sytuacji.

A co wreszcie jest celem sztuki w ogóle jeśli nie budzenie w odbiorcy okre-szonych uczuć, jeśli nie wzruszanie? Te cele wysta-wa na pewno spełniła. I chy-ba spośród tych, którzy ja obejrżeli narodzi się wielu fotografów (może i fotogra-fików?) patrzących na świat po prostu, zwyczajnie, bez pozy i retuszu. To byłoby najlepsze co nam mogła dać ta wspaniała wystawa.

Mieczysław Skąpski

Rozważania nad piętnastolecieciem

Gdy w dni majowe spoglądać bę-dziemy wstecz na minione pięt-nastolecie naszej pracy, w sercach na-szych gościć będzie spokój, a na twa-rzach zadowolenie. Spokój, że czasu, który upłynął nie zmarnowaliśmy, za-dowolenie, że dzieło rąk naszych wy-rostało nad podziw piękne. Kraj cały stał się inny: lepszy, bogatszy, nowo-cześniejszy.

I ziemię odzyskaną ojeowizny nad Odrą i Bałtykiem stały się inne. Przede wszystkim — bo polskie: mowa, ludźmi, kulturą — ale i wynikami pracy nad odbudową i nowym ich kształtem wtopionym w kształt Polski. Połączone wszystkimi ściegami i żyłami spraw ekonomicznych, społecznych, politycz-nych — ziemię Polski między Odrą i Bugiem stanowią dziś jedność orga-niczną, nierozrwalną.

Dzieło odbudowy tego regionu, który nazywamy ziemią nadodrzańskimi i nadbałtyckimi jest również wielkie. Liczba ludności szybko zbliża się do 8 mln. — a jest to ludność wyłącznie polska. Produkcja przemysłowa prze-wyższa poważnie produkcję okresu niemieckiego. Perspektywa jaka otwa-rza się przed tymi ziemiąmi jest zdecy-dowanie pozytywna. I ona też decy-duje o charakterze dokonywanych zmian i ich słuszności. Ona — na tle dotych-czasowych osiągnięć. Poświęćmy tej myśli nieco uwagi.

RACZEJ PROTEZA...

Oderwane od Polski nasze ziemie macierzyste znajdowały się w obcym, niemieckim organizmie dłu-gie lata, setki lat. Poddawane germa-nizacji razem z polską ich ludnością, stały się częścią niemieckiego orga-nizmu nie tylko państwowego ale i go-spodarczego, kulturalnego.

Czy jednak aby na pewno częścią organizmu? Czy organiczną częścią?

Fakt marginalności ich udziału w ży-ciu Niemiec, ich względnie niedoro-zwoju w stosunku do Niemiec właści-wych i to we wszystkich dziedzinach, nie tylko ekonomicznej — musi zasta-nawiać. Stanowiące 1/4 powierzchni Rzeszy liczyły one zaledwie 1/8 jej ludności z tendencją do wyludnienia się, a ich produkcja globalna stano-wiła zaledwie 9,4 proc. całej produkcji Niemiec, szkolnictwo wyższe i średnie na tych terenach było wstydliwym fragmentem — by poprzestać na tych przykładach. I to wszystko po kilkuset latach. Wiele raczej proteza, niż orga-niczna część państwa?

I nasza praca lat piętnastu. Rzecz prosta, nie zaczęta od zera. Zastaliśmy tu i miasta i przemysł i ziemię, ale wszystko w ruinie i gruzach. Gołymi rękoma, pazurami niemal wydzierać musieliśmy w pierwszych powojen-nych latach odzyskaną ziemię plon, rozwałać i usuwać gruzy, wznosić nowe mury, usuwać patyny germanizmu.

ZASADNICZE ZMIANY

Ta decyzja przyniosła zasadnicze zmiany: ilościowe i jakościowe w całej Polsce, w tym także na tych zie-miach. Nowa sytuacja przyniosła dwustronny awans: tych ziem w Pol-sce, gdyż uzyskały szanse szybkiego i pełnego rozwoju i awansu Polski dzie-ki tym ziemiom. Ta dwustronność ko-rzyści — to sprawa ważna, zasadnicza. Wczorajszy kopećszek stał się pełno-prawnym obywatelom.

Przed lat piętnastu nasyciliśmy te ziemie życiem, rowym, polskim ży-ciem. Liczba ludności za lat kilka przewyższy liczbę ludności niemiec-kiej. Produkcja przemysłowa już dziś wyższa o ponad 50 proc. Szkolnictwo wyższe wzrosło kilkakrotnie. Stano-wiące 1/3 powierzchni Polski, ziemie te mają już 1/4 jej ludności, a ich pro-

dukcja globalna stanowi około 30 proc. produkcji całego kraju.

Gdy mówimy o wzroście produkcji przemysłowej — myślimy o tym, że zbudowaliśmy dopiero bazę do dalsze-go rozwoju, myślimy o doprzesło-wieniu północnych województw, o za-gospodarowaniu pasa nadmorskiego, o rozbudowie portów, stoczni, marynarki handlowej. Paramy się z trudnościami w rolnictwie, ale jednocześnie buduje-my duży przemysł chemiczny, który da nawozy sztuczne temu rolnictwu i przemysł maszynowy, który już dziś daje temu rolnictwu maszyny.

Mówimy: szkolnictwo wyższe i stwierdzamy, że w ciągu lat piętnastu już ponad 50 tys. absolwentów opuści-ło wyższe uczelnie tych ziem, a jedno-cześnie wiemy, że liczba słuchaczy na wyższych uczelniach wciąż rośnie.

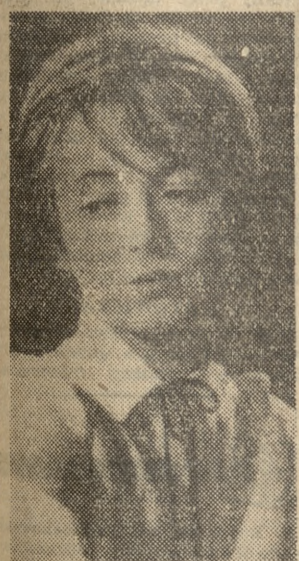
PERSPEKTYWA PRZYSZŁOŚCI

Otóż to: statycznemu modelowi tych ziem w okresie niemiec-kim przeciwstawiamy nasz model dy-namiczny. Dynamiczność procesów rozwojowych dokonywających się na ziemiach nad Odrą i Bałtykiem, jak i nad Wisłą i Bugiem — stwarza zasad-niczo różną perspektywę w patrzeniu na te ziemie. Korzystna i tak dla nas produkcja: lat kilkadziesiąt i lat piętnaście i korzystne wyniki pracy — zmierzają się w perspektywę jeszcze inną: per-spektywę przyszłości.

My naszej pracy na ziemiach mię-dzy Bugiem a Odrą jeszcześmy nie skończyli. Model nasz jeszcze nie go-tów. Myślimy zbudowali dopiero fun-damenty pod gmach, który widzimy oczyma wyobraźni. Gmach Polski uprzemysłowanej, od Bugu po Odrę, od Sudetów i Karpat po Bałtyk, Polski ludzi kształcących się i oświeconych, Polski ludnej, dostatniej, radoszej. — Polski Socjalistycznej.

Edmund Męclewski

Głos



NASFETER PO RAZ DRUGI

I tym razem ten młody i ory-ginalny reżyser podejmuje problematykę świata dziecię-czego. Po „Małych drama-tach” już wkrótce oglądać bę-dziemy na naszych ekranach jego nowy film pt. „Koloro-we pończochy”. Składa się on z dwu nowel: „Jadźka” i noweli tytułowej. „Wydaje mi się — mówi o swoim fil-mie Janusz Nasfeter — że problemy, które chcę poka-zać, przeniesione do świata dziecięcego występują wy-różnioniej, ostrzej... Chciałbym, aby dorośli to odpowiednio odczytali”. Na zdjęciu — jedna z bohaterek „Koloro-wych pończoch”.

Fot. — „Głos”

Mieszkania dla kolejarzy

Wrocławska dyrekcja kolei państwowych rozwija inten-sywne budownictwo mieszka-niowe dla rodzin kolejar-skich. W latach 1959—60 plan budownictwa mieszkaniowego przekroczył łącznie 900 izb. Na okres najbliższego planu 5-letniego w latach 1961—65 kolejarze otrzymają blisko 2 tysiące izb, głównie we Wro-cławiu i innych ośrodkach kolejarskich jak Węgliniec czy Jaworzyna Śl. (ZAP)

Pracownicy poszukiwani

Kierowcę zaraz poszukujemy. Zgłoszenia prosimy kierować RSW „Prasa” — Grunwaldzka nr 19, pokój 22. K2923

Inżynierów z b. dobrą znajomością języków obcych do informacji naukowo-technicznej, dokumentalistę do prac wydawniczych, technika ze znajomością ciągników, inżyniera-konstruktor, inżyniera-inwestycji oraz robotnika do transportu — zatrudni natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, ul. Staroleśka nr 31. K2782

Głównego księgowego z wykształceniem ekonomicznym i praktyką zawodową przyjmie od 1. VI 1960 r., technika budowlanego na stanowisko kierownika robót w zakresie remontowo-budowlanym — przyjmujemy natychmiast. Płace wg obowiązującej umowy w budownictwie. Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Szamotulach, ul. Nowowiejskiego 24, tel. 513. K2783

Inżyniera drogowego z co najmniej 3-letnią praktyką zawodową zatrudni natychmiast Wydział Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Warunki do omówienia na miejscu, przy ul. Dąbrowskiego 12, pokój 425. K2862

Mechanika ortopedycznego oraz ucznia stolarskiego — zatrudni natychmiast Przykliniczne Warsztaty Ortopedyczne AM, Poznań, Dzierżyńskiego 135. 49729g

Inżyniera technologa drewna z kilkuletnią praktyką, na stanowisko kierownika technicznego od dnia 15 czerwca 1960 r. — zatrudni Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarskiej w Zielonej Górze, ul. Chopina 1. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2805

Zecerę o wysokich kwalifikacjach poszukuje przedsiębiorstwo uspołecznione w Poznaniu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego nr 3 dla K2809.

Głównego(a) księgowego(a) zatrudni zaraz Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Pleszewie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu względnie listownie. K2820

Mgr. n. t. lub inż. mech. specjalności budowy samochodów z kilkuletnią praktyką w naprawach samochodów do działu gł. technologa na dobrych warunkach zatrudni Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu, ul. Sikorskiego 12, tel. 28-90, 28-91, wewn. 53 lub 29. K2836

Maszynistę przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Zwierzyńska 15, IV piętro, pokój 45. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. (akord). K2837

Zastępcę głównego księgowego oraz st. księgowego poszukuje poważne przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Reflektuje się tylko na osoby o wysokich kwalifikacjach i dużej praktyce zawodowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2852.

Inspektora d/s gospodarki materiałowej z wyższym lub średnim wykształceniem i odpowiedzialną praktyką — zatrudni zaraz Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Zwierzyńska 15. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia osobiste w Wydziale Zaopatrzenia, pokój 42. K2842

Chemika z wyższym wykształceniem i długoletnią praktyką na stanowisko kierownika laboratorium — poszukują zaraz Kujawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy, ul. Świerczewskiego 23a, tel. 91. Mieszkanie zapewnione, warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2859

Mistrz budowlanego z praktyką w robotach budowlano-montażowych (żelbet) i zewnętrznej instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej, do pracy na terenie woj. szczecińskiego — zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Sekcja Kadr Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych w Poznaniu, ul. Świętostawka 12. K2832

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO - SPECJALISTYCZNA
W POZNANIU, ULICA WROCŁAWSKA 6 — telefon 549-08
ZAWIADAMIA O OTWARTCIU
NOWEGO GABINETU LEKARSKO - DENTYSTYCZNEGO
PRZY ULICY KANTAKA Nr 11 — TELEFON 538-67

Poza tym na terenie miasta są czynne następujące gabinety lekarsko-dentystyczne:

ULICA GŁOGOWSKA 16 — telefon 620-00
PLAC WIELKOPOLSKI 5 — telefon 11-56
ULICA DĄBROWSKIEGO 53/55 — telefon 453-87
ULICA GWARDII LUDOWEJ 14 — telefon 87-80

Gabinety czynne są codziennie od godziny 8—20, w sobotę do 18. Wykonujemy szybko i terminowo wszelkie prace wchodzące w zakres leczenia i usuwania zębów oraz protezowania jamy ustnej.

PROWADZIMY RÓWNIEŻ:

Zakład Usług Medycznych w Poznaniu, ulica 23 Lutego 40, telefon 96-05 w zakresie następujących specjalności: chirurgii, chorób wewnętrznych, kobiecych i położnictwa, gardła, nosa i uszu, układu nerwowego, oczu i dziecięcych. • Własne laboratorium analiz lekarskich, pracownia rentgenologiczna i elektrokardiograficzna, zakład fizykoterapii. • Wizyty domowe prosimy zgłaszać telefonicznie od godziny 8—20. K2912

Zakłady Przemysłu Metalowego
H. Cegielski w Poznaniu
posiadają
DO UPŁYNNIENIA
po cenie niższej
różne narzędzia
do obróbki wiórowej jak:
FREZY, ROZWIERTAKI,
NARZĘDZIA DO GWINTOWANIA,
NARZĘDZIA PNEUMATYCZNE,
NARZĘDZIA KOTLARSKIE itp.

Informacji udziela Dział Gospodarki Narzędziowej w gmachu Dyrekcji HCP — pokój 235, tel.: centrala 81-81, wewn. 325. K2826

Zegarek kupuj tylko u fachowca
Pamiętaj: każdy, nawet najtańszy
ZEGAREK
nabyty w sklepach
P. H. D.
Jubiler
jest sprawdzony i wyregulowany
przez najlepszych zegarmistrzów.
Zegarki z roczną gwarancją
od 400,- zł za gotówkę i na raty
K2892

OGŁOSZENIA DROBNE

UWAGA!
OKAZJA!
W niedzielę, dnia 8 maja 1960 roku
na RYNKU JEŻYCKIM
w godzinach od 9—15
MIEJSKI HANDEL DETALICZNY
W POZNANIU
organizuje
WIELKI
KIERMASZ MAJOWY

NA KTÓRYM ZNAJDZIESZ BOGATO
ZAOPATRZONE STOISKA WE WSZYSTKIE
ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE.
Sprawna obsługa zapewni ci dokonanie
korzystnych zakupów. K2963

Przetargi — Komunikaty
OBWIESZCZENIE
o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, re-wiru VI, Idzi Kostrzewa, mający kancelarię w Poznaniu, ulica Młyńska nr 1a, na podsta-wie art. 606§ k. p. c. podaje do publicznej wia-domości, że dnia 11 maja 1960 r., o godzinie 10, w Pobjedziskach, ul. Droga Kaczyńska, odbę-dzie się licytacja ruchomości składających się z 1 piaseczka gabardynowego w dobrym stanie — 1000 zł, 2 ubrań szarych — 1500 zł, 2 par butów ciemnobrązowych — 1200 zł, 1 mando-liny w dobrym stanie — 1000 zł, 2 aparatów fotograficznych (Kodak i bez marki) 1500 zł, 1 roweru w dobrym stanie nr 318861 — 1000 zł, oszacowanych na łączną sumę 7.200 zł, nale-żących do Władysława Zielińskiego. Ruchomo-ści można oglądać w dniu licytacji w miej-scu i czasie wyżej oznaczonym. K2948

Praca

Uczeń ogrodnicy z pro-wincji z utrzymaniem może się zgłosić. Poznań, ul. Ziurkowska 5, za Górczy-nem. 49553g

Pomoc domowa do dziec-ka potrzebna. Zgłoszenia: Radosna 24 (Jeżyce), od godziny 17. 49594g

Potrzebna zaraz opiekun-ka do 2 dzieci na 4 go-dziny dziennie w godzi-nach południowych. Ad-res wskaże Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3 dla 49610g.

Emeryt rzemieślnik przy-jmie jakakolwiek pracę na pół etatu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie-go 3 dla 49614g.

Poszukuje sprzątaczkę biur. Oferty Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3 dla 49615g.

Stróża na pół etatu przy-jmie. Zgłoszenia: Jeżycka 44. 49626g

Nauka

Tańców towarzyskich wy-ucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkow-skiego 2a, parter. 49087g

Kupno

Swiece samochodowe używane tylko 14 mm w każdej ilości kupię. F-m „Centrum” J. Kamiński Poznań, Dzierżyńskiego 61. 49341g

Za okazane wyrazy współczucia, złożone wień-ce i kwiaty. Delegacją Ośrodka Zdrowia, PMRN, Nauczycielstwu z Grabowa n. Prosną, Wydziału Zdrowia z Ostrowska oraz Znajomym biorącym udział w pogrzebie, śp.

dr. Władysława Godlewskiego
z Grabowa n. Prosną
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają RODZINA 49710g

Wszystkim, szcze-gólnie Dzieciom, któ-rych okazał się serca w związku ze śmiercią i pogrzebem naszego Drogiego Zmarłego, śp.

Władysława Rosiaka
składają
serdeczne staropolskie „BÓG ZAPŁAC”
ZONA Z SYNEM
oraz RODZINA

Przewielebnemu Duchowieństwu, Ks. Prała-towi Lewandowskiemu, Ks. Proboszczowi Jan-kowskiemu, Ks. Szwedziemu, Ks. Kani-owskiemu, Ks. Infułatowi Durzyńskiemu, Ks. Kano-nikowi Michalskiemu i Reiterowi oraz pozo-stałym Księżom, Radzie Adwokackiej w Pozna-niu, Zespołowi Adwokatów w Gnieźnie, Adwo-katowi Sikorskiemu i Działottowi, wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym z zło-żone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

Antonie Rypieńskiej
oraz za okazane szczerze dowody współczucia, złożone wieńce i kwiaty
SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC”
składają CÓRKI 49801g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu najdroższemu mężowi i naszemu uko-chanemu ojcu, śp.

Stanisławowi Buchwaldowi
adwokatowi
a zwłaszcza Ks. Dziekanowi Kanonikowi Boga-czowi, Ks. Infułatowi Durzyńskiemu, Ks. Kano-nikowi Michalskiemu i Reiterowi oraz pozo-stałym Księżom, Radzie Adwokackiej w Pozna-niu, Zespołowi Adwokatów w Gnieźnie, Adwo-katowi Sikorskiemu i Działottowi, wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym z zło-żone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają ZONA I CÓRKI 49875g

Za wyrazy współ-czucia, wieńce i kwia-ty oraz udział w po-grzebie mojego męża i syna, śp.

Edmunda i Zbinia Św erczyńskich
składają
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
ZONA Z CÓRKĄ
I RODZINA 49691g

Wielebnemu Duchowieństwu, Druhom i Dru-hom b. Sokółom, Stowarzyszeniu Dziennikarzy, Krewnym, Przyjaciółom, Sąsiadom i Znajomym z oddanie ostatniej przysługi i udział w po-grzebie naszego ukochanego Zmarłego, śp.

redaktora Tadeusza Powidzkiego
oraz za okazane szczerze dowody współczucia, złożone wieńce i kwiaty
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
SYNOWIE, SYNOWE, WNUK I RODZINA 49804g

Nieruchomości

Dom z dwoma sklepami okazjnie sprzedam. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Św-ierczewskiego 3 dla 49300g.

„Parcelo-Willi”, Poznań, Czerwonej Armii 29 pole-ca - poszukuje wszelkich nieruchomości oraz gospo-darstwa. 49411g

Sprzedaje parcele po znacz-nie niższych cenach na Grunwaldzie Winogra-dach, Osiedlu Warszaw-skim, Naramowicach, Przemysłowców już od 14.000 zł. Krzesiński, Świerczewskiego 1. 49245g

Sprzedam lub wydzierż-wię gospodarstwo 30 ha, 7 ha łąki, las, budynki murowane (zelektrofikowa-ne), bez inwentarza. Komunikacja na miejscu. Radziński, Krobka, ulica Poniecka 2, pow. Gostyń. 10148p

0,5 ha działki w Suchym-leście korzystnie sprze-dam. Informacje: Poznań, Graniczna 13 m. 11. 49598g

Sprzedam 1-morgową par-celę Podolany. Komun-ikacja miejska. Oferty Bi-uro Ogłoszeń, Świercz-ewskiego 3 dla 49595g.

Na Grunwaldzie przy ul. Podkomorskiej sprzedam parcelę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie-go 3 dla 49600g.

Gospodarstwo 9,5 ha, ży-wy i martwy inwentarz, ogród, budynki murowa-ne, szkoła na miejscu, 2 km do miasta powiato-wego, okazjnie sprze-dam. Katarzyna Sprze-dam. Nochowo, pow. Śrem. 10152p

Lekarskie

Mieczysława Krokowską lekarz specjalista chorób nerwowych przyjmuję w Poznaniu, ul. Garbary 46, godz. 14—15 (z wyjątkiem poniedziałków). 49397g

Dr Słusarz, specjalista cho-rób wewnętrznych i płuc nych własne laboratorium analityczne godz. przyjęć od 10—12 Poznań, 27 Grud-nia 11 m. 7, telefon 49-92, 43819g

Rozne

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, na-kręć do chrztu. „Elegan-cja”, Poznań, Mickiewi-cza 13 (przy Krasieński-go). 49289g

Artystyczna Cerownia, Kochanowskiego 5 m. 5, dawniej Pl. Wolności 1. 49655g

Koldry przerabiam. Smo-czyńska, ul. Kwiatowa 3 m. 14. 49656g

Garbuje, farbuje, uszla-chniam skóry futerko-we, lisy, barany, (boby na wydrze), lisy leśne, tu-trie rozjaśniam na kolor beżowy. A. Łukasik, Poz-nań, Dworowa 14, tele-fon 846-41 (pierwsza bocz-na od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 49590g

Cecylia Garstecka
z domu Szwamberska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 8 bm., o go-dzinie 18,15 z kościoła parafialnego w Kiekrzu. W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
Kiekrz, Luboń, Krzyżownicy.

Waleria Heyducka
Z DOMU PRZYBYLSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm., o godzinie 15.30 z kapłey cmentarnej Bożego Ciała, na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążony
MAŻ Z CÓRKĄ I RODZINĄ
Poznań, ul. Piaskowa 2, Pogorzela, Gostyń, Leszno, Cielkowo, Warszawa, Miejska Górka, Bojanowo. 200g

Władysława Rosiaka
składają
serdeczne staropolskie „BÓG ZAPŁAC”
ZONA Z SYNEM
oraz RODZINA

Antonie Rypieńskiej
oraz za okazane szczerze dowody współczucia, złożone wieńce i kwiaty
SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC”
składają CÓRKI 49801g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu najdroższemu mężowi i naszemu uko-chanemu ojcu, śp.

Stanisławowi Buchwaldowi
adwokatowi
a zwłaszcza Ks. Dziekanowi Kanonikowi Boga-czowi, Ks. Infułatowi Durzyńskiemu, Ks. Kano-nikowi Michalskiemu i Reiterowi oraz pozo-stałym Księżom, Radzie Adwokackiej w Pozna-niu, Zespołowi Adwokatów w Gnieźnie, Adwo-katowi Sikorskiemu i Działottowi, wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym z zło-żone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają ZONA I CÓRKI 49875g

Edmunda i Zbinia Św erczyńskich
składają
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
ZONA Z CÓRKĄ
I RODZINA 49691g

Wielebnemu Duchowieństwu, Druhom i Dru-hom b. Sokółom, Stowarzyszeniu Dziennikarzy, Krewnym, Przyjaciółom, Sąsiadom i Znajomym z oddanie ostatniej przysługi i udział w po-grzebie naszego ukochanego Zmarłego, śp.

redaktora Tadeusza Powidzkiego
oraz za okazane szczerze dowody współczucia, złożone wieńce i kwiaty
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
SYNOWIE, SYNOWE, WNUK I RODZINA 49804g

Fundatorzy nagród dla uczestników Małej Olimpiady

Nagrody dla uczestników tegorocznej Małej Olimpiady ufundowały następujące zakłady pracy i instytucje:

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo-Inżynierskiego.

Zakład Energetyczny — Miasto.

Wielkopolskie Zakłady Wyrobów Papierowych.

MHD Spożywcze Poznań-Południe.

Zakłady Mięsne — Rzeźnia.

Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego.

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych.

Zakłady Ceramiki Budowlanej Mosira.

Poznańskie Zakłady Wyrobów Rymarskich.

Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Mięsnego.

Poznańskie Zakłady Napraw Samochodowych.

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy.

Powszechna Kasa Oszczędności Poznań.

Orbis — Hotele.

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem.

Poznańska Wytwórnia Octu i Musztardy.

Poznańska Fabryka Wyrobów Emaliowych.

Fabryka Kosmetyków Lechia.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.

Chemiczna Spółdzielnia Pracy Aromat.

Rada Wojewódzka Ludowych Zespołów Sportowych.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

Zakłady Przemysłu Tłuszczowego Szamotuły.

Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne.

Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego.

Zakłady Metalurgiczne w Poznaniu.

Przetwórnia Mięsna, Poznań ul. Wilkońskich.

Jubilier Poznań.

Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego.

Poznańska Fabryka Gazomierzy i Wodomierzy.

Poznańskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych.

Zarząd Okręgu Związków Zawodowych Pracowników Handlu i Przemysłu Gastronomicznego.

Państwowa Opera im. Stanisława Moniuszki.

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki.

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Poznańskie Zakłady Metalowe i Emaliernia.

Aeroklub Poznański otwiera sezon

W niedzielę o godz. 15.30 nastąpi otwarcie sezonu Aeroklubu Poznańskiego na lotnisku w Kobylnicy. Odbędzie się pokazy akrobatyczne samolotów i szybowców oraz loty pasażerskie.

Pociąg wyjeżdża do Kobylnicy z Dworca Głównego o godz. 14.40. (P)

Na kupony wielozakładowe „Koziołki” przeznaczają w dodatkowym losowaniu droższe nagrody rzeczowe. Korzystaj z kuponów abonamentowych!

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów.

Rozmańska Gra Lecznicza Koziołki.

Poznański Zarząd Budownictwa.

Wielkopolskie Zakłady Gastronomiczne.

Poznańskie Zakłady Armatury.

Zakłady Przemysłu Cukierniczego Goplana.

Przedsiębiorstwo Gastronomiczne W — Z.

Poznański Zarząd Budownictwa.

Wszystkim fundatorom składamy serdeczne podziękowania.

Komitet Organizacyjny Małej Olimpiady

Jugosłowianie grają w Poznaniu

We wtorek 10 bm przed zakończeniem VIII etapu Wyścigu Pokoju rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Zagrzebia i Poznania. Wczoraj ustalono skład drużyny Poznania. Przedstawia się on następująco:

w bramce Wilczyński, obrońcy — Sobkowiak — Sioma — Karbowiak; pomoc — Pietrzak — Kaczmarek oraz atak — Bartoszak — Anioła — Gogolewski — Kalet — Domagała. W rezerwie pozostają: Konieczka, franek i Rozwadowski. Mecz

Kadra — Grunwald 4:0

W zaległym spotkaniu z cyklu rozgrywek o puchar Polskiego Związku Hokeja na Tra- wie, drużyna Kadry Narodowej pokonała wicemistrza Polski Grunwald (Poznań) 4:0 3:0. Zwycięstwo to pozwoliło drużynie Kadry zrównać się punktowo z prowadzącym dotychczas w tabeli rozgrywek zespołem mistrza Polski — Spartą (Gniezno) z tym, że na pierwszym miejscu, dzięki lepszemu stosunkowi bramek, wyszła drużyna Kadry. (PAP)

Dziś Warta — Polonia

I i II ligi wznawiają rozgrywki

Po pięciodniowej przerwie piłkarze I i II ligi dzisiaj i jutro rozgrywają piątą kolejkę spotkań mistrzowskich. Spośród zespołów poznańskich jedynie Warta rozegra mecz z Polonią — Warszawa już dzisiaj. Początek spotkania o godz. 18 na stadionie im. 22 Lipca.

Polonia, to zespół złożony z młodych, mało doświadczonych zawodników. Warciarze, których gra stała się w ostatnim czasie bardziej skuteczna, powinni chyba tym razem zdobyć obydwie punkty. Umacnia nas w tym twierdzeniu efektowne zwycięstwo Warty kilkanaście dni temu nad pierwszoligową Cracovią.

Ponadto dzisiaj odbędą się następujące spotkania ligowe: w I lidze: Polonia Bytom — Gwardia Warszawa i Polonia Bydgoszcz — Ruch Chorzów; w II lidze (grupa południowa) Garbarnia Kra-

ków — Piast Gliwice i Unia Tarnów — Naprzód Lipiny.

O wynikach tych spotkań poinformujemy w najbliższym wydaniu „Głosu”.

W niedzielę rozegrają spotkanie mistrzowskie m. in. trzej dalsi II-ligowcy Wielkopolski. Olimpia (godz. 17 stadion w Gołębiniu) gościć będzie Bałtyk z Gdyni. Także w tym spotkaniu poznańscy powinni zdobyć dwa punkty. Ostatnie mecze towarzyskie wskazują na coraz lepszą formę gwardzistów. Calisia (godz. 17) spotka się z bydgoskim WKS Zawisza a Lech wyjeżdża na spotkanie z Unią do Gorzowa.

Nie jest to trudny przeciwnik i wydaje się, że Lech za inkasuje dwa dalsze punkty.

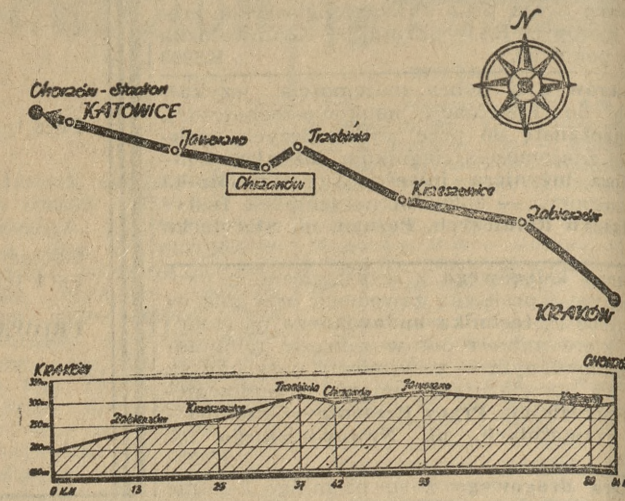
W III LIDZE DZIEWIĄTA KOLEJKA

W lidze poznańskiej rozegrana zostanie dziewiąta kolejka spotkań. W niedzielę odbędą się następujące mecze w Poznaniu (godz. 11) Grunwald — Olimpia Koło (godz. 11) Polonia — Górnik Konin, w Kościanie (godz. 17) Odra — Proсна Kalisz, w Kępnie (godz. 17) KKS — Zjednoczenie Września, w Nowym Tomyślu (godz. 16.30) Polonia — Rawicki KKS, w Lesznie (godz. 17) Polonia — Dyskobolia Grodzisk. (S-m)

Angielskie pochwały dla Polaków

Cała niemal prasa angielska opisuje zwycięstwo piłkarzy polskich nad Szkocją, traktując je jako niespodziankę dużego kalibru. Daily Mirror nazywa wynik meczu pierwszą sensacyjną porażką drużyny szkockiej w tym sezonie. Szkoci zostali, zdaniem dziennika, zdeklasowani przez zespół polski. Sprawozdawca tej gazety nazywa bramkę zdobytą przez Pohla — golem roku. Glasgow Herald pisze, że Polacy przełamali wspaniałą serię zwycięstw Szkoci w spotkaniach z zagranicznymi drużynami. Dziennik stwierdza, że widownia szkocka niewątpliwie polubiła ten zdolny zespół polski. Drużyna szkocka jest ostro krytykowana przez Glasgow Herald. (PAP)

Piąty etap Kraków — Katowice



Oto mapa V etapu XIII Wyścigu Pokoju. Start ostry do etapu Kraków — Katowice (84 km) odbędzie się w Nowej Hucie o godz. 17.15. Przewidywany przyjazd pierwszych kolarzy na mełę do Chorzowa — o godz. 19.25.

Kiedy kolarze odpoczywali...

Przedwczoraj kolarze odpoczywali po trudach pierwszych trzech etapów. Tradycyjnym zwyczajem odbyły się spotkania poszczególnych drużyn z załogami zakładów pracy, które objęły nad nimi patronat. Polacy gościli w zakładach

budowy silników elektrycznych mieszczących się we Vstanie pod Gottwaldowem. Na spotkanie to nie pojechał jedynie Podobas, dla którego szczególnie cenny był odpoczynek po pechowych i ciężkich etapach.

Chociaż po zaledwie trzech etapach trudno jest wyciągnąć daleko idące wnioski, to jednak już teraz zarysowuje się układ sił wyścigu. W walce o zespołowe zwycięstwo potwierdza się przedstartowa opinia o doskonałym przygotowaniu reprezentantów NRD. Wydaje się że trudno będzie jakiegokolwiek drużynie zagrazić tym faworytom. Dotychczas najgroźniejszym przeciwnikiem Niemców są Belgowie.

Po 3 etapach zespół polski zajmuje 4 miejsce. Od liderów dzieli nas 9 min. A Związek Radziecki wyprzedza nas zaledwie o ok. 2 min. Dotychczasowa jazda Polaków wykazuje, że nasi kolarze kondycyjnie są dobrze przygotowani do wyścigu. We wszystkich



trzech etapach jechali oni zawsze w czołowej grupie. Zawodnicy jak dotychczas wykazywali jasny. Uwidoczniło się to szczególnie na 3 etapie kiedy zwycięzcy włączyli się tylko jeden Polak — błąd ten zrozumieli sami kolarze i wszyscy zapowiadają, że na dalszych etapach wyciągną z tego należyte wnioski. Nie bez znaczenia jest fakt, że przez kilkanaście następnych etapów trasa prowadzi przez Polskę.

Barażo ciekawie zapowiadają się walki o zwycięstwo indywidualne. Nie ma tu jeszcze zdecydowanych faworytów. Obecnie różnica między liderem wyścigu Schurem a trzema innymi zawodnikami w klasyfikacji po 3 etapach wynosi 7 minut i 59 sekund.

Pierwsze mecze o puchar Ziemi Kaliskiej

Rozpoczęły się rozgrywki piłki nożnej o puchar Ziemi Kaliskiej, ufundowany przez Komitet Obchodu XVIII rocznicy powstania Wielkopolski. W Sieradzu reprezentacja miasta wygrała z reprezentacją Kalisza 4:1, a w Kępnie, reprezentacja Kępna pokonała reprezentację Wierzbna 2:1. (bak)

Rozgrywki zainaugurowały mecze w Sieradzu i Kępnie. W Sieradzu reprezentacja miasta wygrała z reprezentacją Kalisza 4:1, a w Kępnie, reprezentacja Kępna pokonała reprezentację Wierzbna 2:1. (bak)

Przygotowania do Olimpiady

Austriacy już przystąpili do prac w związku z powierzeniem im w 1964 roku Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku.

Zaprojektowano budowę ru bobslejewego (kosztów i pół miliona szylingów), nowego stadionu zimowego oraz specjalnego stadionu dla konkurencji narciarskich. Budowa stadionu zimowego i skoczni narciarskiej kosztować będzie około 65 milionów szylingów.

Maj	Imieniny
7	Benedykta, Augustyna
sobota	Słońce: wsch.: g. 5.06 zach.: g. 19.01

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Eugeniusz Oniegin” (koniec ok. godz. 22)



Scena z III aktu opery P. Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin”

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Faust” (koniec około godz. 22)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Nie ma sprawy” (koniec około godz. 22)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — godz. 19 „Fajerwerk” (koniec około godz. 21.45)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 „Zona na niby” (koniec około godz. 22.15)
MARCINEK — nieczynny

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Kocham, kocham”;

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 9.30, 12.15, 15, 17.45 i 20.30 „Wszystko o Ewie” (USA, 18 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Do widzenia, do jutra” (polski, 16 l.)
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Oddajcie mi dziecko” (NRD, 14 l.)
ZOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — godz. 15, 17.30 i 20 „Jeździec znikąd” (USA, 14 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30 i 13 „Sombro”;

g. 15.30, 18 i 20.15 „Paryżanka” (franc., 18 l.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 „Kurier carski” (Jugosłow., 16 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Światła w oknach” (radz., 12 l.)

MALTA (Śródka) — g. 16.30 i 19 „Odette S-23” (ang., 18 l.)

MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18 i 20.15 „Krzyk” (włoski, 18 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18 i 20 „Awantura o Basie” (polski, 16 lat)

PANCERNIAK (Gołębina) — godz. 17.30 i 20 „Okno na podwórzu” (USA, 16 l.)

PIAST (Staroleka) — godz. 17 i 19 „Niemowle na manewrach” (angielski, 12 l.)

RUSALKI (Swarzędz) — g. 17.30 i 20 „Awantura o Basie” (polski, 17 l.)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Kawaler Króla Jegomości” (francusko-włoski, 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18 i 20 „Tajemnice alko” (franc., 18 l.)

TECZA (Wilda) — g. 16, 18 i 20 „Noc poślubna” (polski, 16 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zezowate szczęście” (polski, 18 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17 i 19.30 „Bulwar zachodzącego słońca” (USA, 18 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 18 i 20.15 „Słotry” II seria (radz., 16 l.)

WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 „Husarzy” (franc., 14 l.)

ZNICZ — nieczynny;

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. od 10-21 „Na krańcach Azji południowej”;

W WOJEWÓDZTWIE:

GNEZNO — Lech: „Ulica hańby”; Polonia — „Miejsce na ziemi”; KALISZ — Stylowe: „Mozart”; Wolność — „Nikodem Dyzma”; LESZNO — Panorama: „Lili”; OSTROŹA — Roma: „Dzieje miłości”; Słońce — „Pozegnania”; PILA — Iskra: „Meksyk w ogniu”; Lotnik — „Mój wujaszek”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program dnia; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.15 — Muzyka; 7.45

— Audycja dla dzieci: „Błękitna szafeta”; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas: III i IV z cyklu: „Uczmy się śpiewać”; 9.20 — Muzyka; 10.10 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR pod dyr. H. Debiacha; 11 — Audycja dla klasy VIII: „Mum”; 11.30 — Melodie; 12.20 — Gra Zespół Harmonistów J. Stecia; 12.40 — Muzyka; 14.25 — Melodie; 15.05 — Piosenki; 16.05 — Z życia ZSR; 16.45 — Muzyka; 19.05 — Melodie ludowe z Pomorza; 19.30 — Graja orkiestry taneczne; 20.30 — Podwójny koncert przy mikrofonie w kawiarni „Stolica” w Warszawie; 22 — Melodie taneczne w wykonaniu Zespołu Instrumentalnego pod dyktando J. Haralda; 22.40 — Gra Orkiestra Taneczna; 23.10 — Muzyka;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — powtórzenie lekcji 60; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Gra duet fortepianowy: Rawicz i Landauer; 9.05 — Gra Sekstet PR; 10 — Polska muzyka rozrywkowa — gra Orkiestra PR pod dyr. S. Rachonia; 10.50 — Porady praktyczne dla kobiet w oprac. Karoliny Kocowej; 11 — Koncert solistów radzieckich; 11.30 — Muzyka; 15.10 — Duety operowe; 16 — Ulubione piosenki; 16.20 — Piosenka „Expressowa”; 16.45 — Muzyka; 18.30 — Muzyka; 18.35 — Gra orkiestra taneczna; 19 — Transmisja z zakończenia V etapu XIII Wyścigu Pokoju; 19.40 — Melodie; 20 — „Matyskowie” — odc. pow. radiowej; 21.57 — Kronika sportowa; 21.40 — Koncert Poznańskiej 15-ki Radiowej z udziałem solistów; 22 — Graja orkiestry taneczne; 23 — Muzyka; 24 — Muzyka; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 16.25, 21 i 23.50;

Telewizja

POZNANSKA:

16 — Program dla dzieci: „Miś z okienka”; Teatrzyk „Violiniek” (W-wa); 16.35 — „Rozmowa o książkach” (W-wa); 16.45 — „Kajtas rozmawia z dziećmi” (lok.); 17 — „15-lecie Ziemi Zachodniej”; transmisja akademii z Wrocławia; 18.50 — Sprawozdanie z przebiegu i zakończenia VI etapu XIII Wyścigu Pokoju (K-ce); 19.50 — Program tygodnia (lok.); 20 — Dziennik (W-wa); 20.30 — Film fabularny produkcji polskiej — „Sygna-

ły” — od lat 16 (lok.); 22.10 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 22.15 — Program rozrywkowy pt.: „Wiosna, wiosna” (Łódź);

KATOWICKA:

19.50 — Program tygodnia; 20.30 — „Wichraby de Bragelonne” — film fabularny produkcji francuskiej.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny, dyrygent — J. Katiwicz; solista — A. Benheim (Francja).

Wystawy

KLUB „OD NOWA” — g. od 16-22 — wystawa rysunków S. Mrowińskiego;

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH — godz. od 9-18 — wystawa książek Wydawnictwa Poznańskiego;

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI — godz. od 15-20 — wystawa malarstwa europejskiego;

CBWA — St. Rynek — g. 10-18 — wystawa prac H. Krajewskiej;

KLUB MPiK — ul. Ratajczaka — g. 10-17 — wystawa pt. „Pierwsze kroki samochodowe w USA”

SALON PTF — ul. Paderewskiego — wystawa prac prof. dr. T. Cypriana;

BIBLIOTEKA UAM — ul. Ratajczaka — g. 11-17 — wystawa książki jugosłowiańskiej;

KLUB „FAFIK” — Pl. Curie-Skłodowskiej — g. 14-18 — wystawa malarstwa nowoczesnego P. Kuklisa;

MUZEUM NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 9-13 — wystawa prac Czesława Rzepińskiego.

Dziury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA (chirurgia, interna), ulica Szkolna nr 8/12;

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53;

SPÓŁDZIELNIE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od godz. 18-6 rano, w święta — od godz. 15;

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHORYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedziele i święta od godz. 8-10.